

W kręgu tradycji - magiczna święconka

pisanki i jajka. Już zachwyli? b?dziemy celebrowa? ?wi?to ?wi?t – Wielk? Noc Zmartwychwstania Chrystusa. To wielkie ?wi?to wiary chrze?cija?skiej, wype?nione modlitw?, radosnego ?wi?towania w gronie najbli?szych oraz... magii.

Wielkanoc jest pierwszym i najwazniejszym swi?tem chrze?cija?skim o dlugiej historii, pieknej tradycji religijnej i jeszcze dluzszej ludycznej obrzedowosci – bo czerpiacej gar?ciami z dawnych, jeszcze praslowia?skich praktyk. Brama pomiedzy swiatami – naszym ziemskim grajdo?kiem i za?swiatami ponownie lekko uchyla sie, pierwiastki sacrum i profanum scieraja sie – bo wspolnie przyszlo dzielic im wielkanocna tradycje. Takze ta dzisiejsza dotyczaca swi?cenia pokarmow.

Wielka Sobota jest czasem oczekiwania na przyjscie Chrystusa Zmartwychwstalego i zaloby po jego smierci. Wielka Sobota to rowniez dzien swi?cenia pokarmow – rodziny spiesz? do ko?cio?a i cerkwi z przyozdobionymi swi?conkami - i tak od ponad sze?ciuset lat. Bo cho? tradycja swi?cenia pokarmow siega gl?biej w mroki dziejow- dokladnie VIII w., do Polski dotarla dopiero ok. XIV w z W?och. I wygladala nieco inaczej niz teraz - niegdys w Wielka Sobote ksiazd chodzil od domu do domu, by poswi?cic wszystko, co mia?o znalezc sie na stole nastepnego rana. Jako ze byl to czasochlonny rytual, tradycje swi?cenia przeniesiono na ryneczki i place z krzyzami, a na wsi – pod wotywnie krzyze. Az wreszcie na prze?omie XVIII i XIX w. ceremonia trafila do swi?ty?n. Stosunkowo pozny rozw?j obrzedu swi?cenia pokarmow na ziemiach polskich w niczym nie przeszkodzil ukszaltowaniu bogatej obrzedowosci zwiazanej ze swi?conka – i to scisle zespolonej z tradycja religijna.

Tradycja chrze?cija?ska nakazuje swi?cenie siedmiu pokarmow – a kazdy z nich skrywa gl?bok? symbolike. Juz sama liczba pokarmow, ktore znajduja sie w koszyku ma swoja symbolike – w Starym Testamencie siodemka uznawana jest za liczbe boska (ale jak to w tradycji bywa, siodemka i jej cudowne wlasciwosci znane byly juz Sumerom. Nic w kulturze nie ginie :)). I tak, swi?cimy chleb – na pamiatke tego, ktorym Jezus nakarmil tlumy na pustyni. Kromka chleba to najwazniejszy swi?ty symbol, metafora zycia, syto?ci, go?cinno?ci, trudow pracy i zdobytej w nagrode obfito?ci. Obok chleba, obowiazujacym punktem w swi?tecznym zestawie jest mieso – na pamiatke baranka paschalnego – jednego z najwazniejszych symboli swi?t Wielkiej Nocy, bedacego metafora Jezusa Chrystusa, a ktorego spozywal Chrystus podczas uczty paschalnej z uczniami. Ponadto w swi?conce znajduja sie sol – bedaca symbolem sily zycia, sil moralnych i sil duchowych, a takze bogactwa (o sile soli niech swiadczy fakt, iz w starozytnosci byla sredkiem platniczym); chrzan – w tradycji ludowej kojarzony z sila i zywtownoscia, ser – jako symbolu zawartej przyjazni miedzy czlowiekiem a silami przyrody, a przede wszystkim stanowi gwarancje rozwoju stada zwierzat domowych; ciasto – popisowy hit kazdej gospodyni, symbolizujacy umiejtnosc i doskona?c. I oczywiscie jajka- magiczny symbol zycia, od prawiekow uznawane za zrodlo sil witalnych, skrywajacy pod skorupka tajemnice jestestwa. O symbolice wielkanocnego jajka mozna by bylo pisac i pisac – aby nie zbaczac za nadto od tematu, odsylam Cie, Czytelniku, do osobnego artykulu, a tymczasem wracamy do naszej swi?conki.

Cho? przed swi?tami sklepy oferuja gotowe produkty, w wielu domach gospodynie nadal samodzielnie przygotowuja swi?conke. Zwlaszcza, ze poszczególne pokarmy mia?y gospodarzom jeszcze dlugo sluzyc. Powszechnie wierzono, ze akt poswi?cenia nadal swi?conce magiczne moce. Kanon obrzedow z wykorzystaniem swi?conki – cho? dzis w wiekszo?ci zapomniany – jest bardzo bogaty. I tak sol wsypywano do studni, co mia?o chronic przed robactwem. Zajadanie sie ostrym chrzaniem mia?o odstraszyc zle moce, zas w?dlinami –gwarantowac

dostatek (taka symbolika mięsa nie powinna dziwić – kiedyś, gdy na polskich stołach wędliny gościły dosłownie „od święta”, możliwość ich kosztowania miała nie lada znaczenie). Ale najwięcej obrzędów związanych jest z jajkami – tradycja malowania jaj sięga czasów słowiańskich, a jako że jajo symbolizowało życie, nie dziwi ich wykorzystywanie w celach agrarnych. Skorupki święconego jaja zakopane na zagonie miały gwarantować urodzaj, ukryte w spichlerzu – odstraszać myszy. Z kolei powieszony w sadzie zapewniały udany zbiór owoców.

Dziś większość barwnych obrzędów związanych ze święconką odeszła w niepamięć. Podobnie jak innych wielkanocnych tradycji. Ale nie w regionie Puszczy Białowieskiej - tu tradycja, zaszyta głęboko w niedostępnych zagajnikach, ma się dobrze. Świadczy o tym wielość pięknych obrzędów wielkanocnych praktykowanych do dziś – co prawda nie powszechnie, ale tradycja nadal ma się dobrze. Opowiemy o nich następnym razem. Tymczasem –
Wesołych Świąt!

Katarzyna Miszczuk